

Prenumerata.

We Lwowie:
Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
Kwartalnie 3 „ 60 „
Półrocznie 7 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji:
Miesięcznie 1 zł. 80 ct.
Kwartalnie 4 „ 80 „
Półrocznie 9 „ 60 „

Za granicą:
Miesięcznie 2 zł. — ct.
Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.

Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.

Rękopismów nie zwraca się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Jana z Dukli.
Jutro: Pelagji m.
Pojutrze: Henryka.

Grecko-katolickie:
Kyra i Joana.
Petra i Pawła.
Sob. SS. 12. Ab.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie i kozły (rogacze), ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 16 m.
Zachód słońca o 7 g. 52 m.
Barometer 763. Pogoda wątpliwa.

Zjazd strażacki.

Drugie posiedzenie odbyło się wczoraj, i zajęło kilka godzin czasu. Poprzedziły je ćwiczenia lwowskiego korpusu na dziedzińcu ratuszowym, poczem oglądnięto szczegółowo miejską stację ratunkową.

Posiedzeniu przewodniczył dr. Zgórski. Rozpoczęto od referatu komisji lustracyjnej, przedstawionego przez dr. Maissa z następującymi wnioskami:

I. Związek krajowy winien na przyszłość liczyć się więcej z tem, komu należy za popieranie straży ochotniczych udzielać podziękowania, a mianowicie, by tylko osoby takie, które z urzędu nie są do tego obowiązane, takowe otrzymywały.

II. Walny Zjazd wzywa ochotnicze straże do przystąpienia w myśl ustanowionego już podziału do związków okręgowych, zaś Radę zawiadowczą wzywa do powołania w życie tych związków okręgowych.

III. Wkładki na rzecz Związku krajowego wpłacać się mające, nie powinny być skwapliwie odpisywane.

IV. Poleca się Radzie zawiadowczej, ażeby w *Przewodniku pożarniczym* oprócz planów szczególniejszych wypadków pożarowych, umieszczano od czasu do czasu specjalne zadanie fachowe z dziedziny pożarnictwa do rozwiązywania.

V. Poleca się Radzie zawiadowczej Związku, aby wystosowała pisemne podziękowanie do krakowskiego Tow. asekuracyjnego za ofiarne materialne popieranie straży ochotniczych, przy czem Zjazd strażacki piętnuje postępowanie obcych Tow. asekuracyjnych, które pomimo że korzystają z usług ofiar i sił straży ochotniczych pomijają wszelkie prośby takowych o zasiłek tendencyjnym milczeniem.

VI. Związek krajowy przypomina Radom powiatowym, aby się więcej rozwodziły o straże pożarne interesowały, i dążyły w myśl istniejących ustaw do organizowania tychże, tudzież do ustanowienia fachowych z pożarnictwem obznajomionych inspektorów powiatowych pożarniczych.

Dyskusja nad tymi wnioskami obracała się głównie około faktu niesłychanej obojętności, z jaką reprezentacje powiatowe traktują sprawę obrony od pożarów. W niektórych powiatach inspektorami pożarnictwa mianowano młodzików bez doświadczenia, nie mających żadnego pojęcia o rzeczy, zarozumiałców, którzy swoją fumę pokazywają starym strażakom, i są pośmiewiskiem.

Po przyjęciu wniosków powyższych — Radzie zawiadowczej kraj. Związku wyrażono uznanie za dotychczasową działalność nader skuteczną w kierunku rozwoju i organizacji ochotniczych straży pożarniczych.

Przy uchwaleniu budżetu (ref. Malawski) postanowiono wzmocnić kancelarię Związku jedną siłą pisarską pt. asystenta sekretarza z płacą 400 złr., a na koszt Zjazdu strażackiego podczas wystawy 300 złr. Uchwalono również absolutorjum i uznanie skarbnikowi Hryniewiczowi.

Na wniosek komisji wnioskowej (ref. Ryż) w zasadzie uchwalono *asekurację* wszystkich strażaków w kraju *od wypadków*. Przeprowadzeniem tej zajmie się rada zawiadowcza bądź przez własną asekurację, bądź w drodze interwencji do Sejmu i do gmin. Del. Locher bowiem uwiadomił, że gmina

Bachurza z mocy ustawy o policji ogniowej zaasekurowała sama cały korpus 70 ludzi, a naczelnik Sygiericz w Podhajcach ubezpieczył 40 ludzi na wypadek śmierci lub nieudolności rocznym kosztem kosztem 21 złr.

W skutek wniosków delegata Peszko z Łańcuta uchwalono starać się w drodze ustawodawczej o opodatkowanie obcych towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży, dolożyć również starań, aby wszystkie rady *powiatowe* i *gminne* w budżetach swoich corocznych zamieszczały *stałą rubrykę* na koszt pożarnicze, tudzież aby istniejące przepisy co do stanowiska i wpływu naczelników straży na obronę i ochronę od pożarów, ściśle były wykonywane.

Wnioskodawca Peszko nadmieniał przytem, iż zr. w Łańcutcie 86 podań zrobił z wytknięciem niebezpieczeństw ogniowych, ale bez skutku, bo starostwo nie zważało na nie.

Wreszcie uchwalono dotacje odpowiednią na ulepszenie redakcji *Przewodnika strażackiego*, zapewniając mu współpracownictwo sił fachowych w kraju z grona poszczególnych korpusów, tudzież nawiązania rokowań ze Związkiem „Sokół” celem zastosowania ćwiczeń pożarniczych w gimnastyce.

P. Szezerbowski b. naczelnik straży w Oświęcimiu (obecnie w Jarosławiu) nadesłał rozprawę o próbach sikawek przy ich nabywaniu. Odstąpiono ją redakcji *Przewodnika*.

Naczelnikiem „Związku” został na nowo wybrany jednogłośnie: ks. Adam Sapięha, a zastępcą dr. Zgórski Alfred, do Rady zawiadowczej: Hryniewicz, dr. Mieczyski, Rewakowicz, dr. Maiss, Jan hr. Potocki (Rymanów), Bahr i St. Polanowski a zastępcami tychże: Kobielański (Kolbuszowa), Maławski (Złoczów) i Sygierycz (Podhajce).

O godz. 1/2 do 2. z południa zamknął Zgórski obrady, poczem wszyscy obecni na wspólnej uczcie w kasynie wojskowej, pożegnali się serdecznem „do widzenia” na rok przyszły podczas wystawy.

W uczcie wzięli udział członkowie Wydziału krajowego Romanowicz i Sawczak, ks. Chęciński wikary katedralny i ob. Polanowski (który będąc marszałkiem pow. w Sokalu, pierwszy zorganizował pogotowia pożarne we wszystkich gminach powiatu) tudzież Praun, naczelnik straży miejskiej we Lwowie.

Galic. zakład głuchoniemych.

W sobotę odbył się popis doroczny tego zakładu, który pod kierownictwem zanego rektora ks. Pogonowskiego oddaje wielkie przysługi krajowi. Publiczność zebrała się dość licznie. Ze strony dyrekcji byli obecni ks. Mazurak i radca namiestn. p. Mandyczewski. Z rady szkolnej i rady miasta niebyło nikogo (do dyrekcji należy ze strony rady szkolnej dr. Gerstman, a ze strony rady miejskiej p. Getritz). Ze strony Wydziału kraj. obecnym był dr. Stella Sawieki. Z rozdanego sprawozdania wyjmujemy następujące dane:

„Rok szkolny 1892/93 rozpoczął się 10. września 1892. W zakładzie było w r. b. umieszczonych dzieci 74. Z podań, których wypłynęło 65 uwzględniono zaledwie 18, głównie dla braku miejsca i odpowiednich funduszy.

Tylko szczególniejszej pieczołowitości dyrekcji zawdzięczać należy, że umiała jakoś pogodzić brak miejsca z higieną i na własną odpo-

wiedzialność przyjęła więcej dzieci, niżli to było w projekcie.

Tak dalej jednak pozostać nie mogło, wiecej z ciasnotą i brakiem miejsca walczyć już trudno było, zwłaszcza jeżeli chodziło o to, aby zakład mógł spełnić piękne zadanie na się włożone i nie zawieść oczekiwania, jakich od niego spodziewać się można. Postanowiła więc dyrekcja wreszcie gmach dla głuchoniemych cośkolwiek rozszerzyć, mając nadzieję, że i społeczeństwo nasze okazujące tyle ofiarności tam, gdzie chodzi o dobro ludzkości, nie zechce się cofnąć przed najmniejszą bodaj ofiarą dla tych najniebezpieczniejszych istot pod słońcem. (Rekonstrukcja kosztowała ma 15.000 zł., na to uchwalił sejm 4400 zł.). Dyrekcja postanowiła rozpisac odezwe, w której między innymi pisze: „Zakład lwowski dla głuchoniemych jedyny w kraju naszym założony w r. 1838 datkami fundatorów wzrósł obecnie do cyfry 74, a mianowicie: 35 dziewcząt, a 40 chłopców w wieku od 8 do 16 lat. Rok rocznie zmuszoną jest dyrekcja odmawiać znacznej liczbie proszących o przyjęcie do zakładu z tej jedynie przyczyny, że literalnie nie ma miejsca na pomieszczenie, nie mówiąc już o braku funduszy na utrzymanie większej ilości dzieci. Sale sypialne są zapechane łóżkami, pokój jadalny z wielką trudnością i niewygodą mieści dotychczasową liczbę wychowanków, a nie ma też dostatecznej liczby klas, w którychby dzieci nauki bez przeszkody pobierać mogły, tak dalece, że w jednej obszerniejszej sali równocześnie dwie klasy pobiera naukę. Brak najskromniejszej łazienki, w którejby dzieci, każde przynajmniej raz na tydzień, wykapać można (a są to dzieci po większej części chorowite). Nadto jedna zewnętrzna ściana grozi zawaleniem i już drugi rok stoi podparta belkami. Konieczna zachodzi potrzeba nowej studni, gdyż ta, która dotąd była, jest zepsuta, nie daje dobrej i dostatecznej ilości wody, a przez całą obecną zimę zmuszoną zakład dowozić znacznym kosztem dobrą wodę z odległych studzien. Wychodki dawnej konstrukcji zięjące wonią, zatrutą i zawilgocającą tylne ściany, muszą być koniecznie zastąpione innymi. Nadto kanał odprowadzający odcieki do głównego kanału musi być koniecznie betonowany. W końcu i dach na skrzydłach domu musi być ogniotrwałym materiałem pokryty. Szczęściem zakład ustrzegł się epidemji tyfusowej.

W takich stosunkach widzi się dyrekcja, zmuszoną przystąpić: 1) do przebudowania czterech sal, 2) do urządzenia stosownych klas, 3) do rozszerzenia jadalni, 4) do rekonstrukcji wychodków, 5) do przebudowania studni, co już rozpoczęto, 6) do pokrycia dachu, 7) do przebudowania kanału odciekowego.

Koszta wszystkich robót według obliczenia budowniczego p. Lewińskiego wymagają kwoty około 15.000 zł. Na to wszystko posiada zakład kwotę 4.800 zł., którą Wydział kraj. wskutek uchwały Sejmu na pokrycie dachu ogniotrwałym materiałem przeznaczył. O resztę, to jest około 11.000 zł. odwołuje się dyrekcja do ofiarodawców. Datki nadsłać można na ręce dyrektora księdza kanonika Andrzeja Mazuraka, lub na ręce zarządu zakładu głuchoniemych we Lwowie.

Stan majątkowy zakładu zwłaszcza w obecnym czasie nie bardzo świetnie się przedstawia, gdyż zakład poniesie znaczną stratę przez przeprowadzenie konwersji 4 1/2 proc. listów zastawnych Tow. kred. na 4 proc. listy tegoż Towarzystwa — zważywszy to, że znaczna część ma-

jątku zakładu jest w papierach Towarzystwa, przez co zakład straci na dochodach rocznych prawie 500 zł. i tylko dotychczasowej zapobiegliwości dyrekcji zawdzięczać należy, że nauka i wychowanie dzieci mogły postępować prawidłowo i z pożądanym skutkiem.

W z. r. utracił zakład jedną siłę nauczycielską przez śmierć nauczyciela śp. Wojtowskiego, w tym zaś roku opuściła zakład jedna nauczycielka, tak więc dwa miejsca zostały opróżnione, których dotychczas nie obsadzono. Uczuwać się więc daje poniekąd i brak sił, zważywszy, że jeden nauczyciel może mieć w klasie zaledwie 12 dzieci, by postęp nauki był zadowalniający. Ponieważ grono nauczycielskie zakładu jest dosyć szczupłe, konieczną okazuje się potrzebą powiększenia tegoż, jeżeli chcemy, aby działalność nauczycielska mogła być z pożytkiem dla wychowanków. Byłoby więc bardzo pożądanem, ażeby się znalazł jakiś kandydat, któryby się ocheiał podjąć tej tak żmudnej pracy i powiększyć w ten sposób siły nauczycielskie.

Wynik klasyfikacyjny w br. przedstawia się jak następuje: Celujących było razem we wszystkich klasach 23. Postęp I. otrzymało 44. Promocji nieotrzymało 11. Razem 78.

Popis wczorajszy świadczył o usilnych staraniach grona nauczycielskiego — poświęcającego się dla biednej dziatwy — uwiecznionych prawdziwym sukcesem. Bardzo dobrze przedstawiły się także roboty ręczne dziewczątek i wyroby warsztatu szewskiego i krawieckiego, które figurować będą także na przyszłorocznej wystawie krajowej.

Majątek towarzystwa wynosi 181.692 zł. 76 ct. Budżet na r. 1893 przedstawia się w sposób następujący:

Przychody: Dobra ziemskie 1700, ogród przy realności po liczbę 112 $\frac{1}{4}$ 50, odsetki od kapitałów czynnych 5944, legaty i subwencje 11.821.70, dary i zapisy 100, inne dochody 792, razem 20.407.70 zł.

Rozchody: Utrzymanie realności 1426, utrzymanie wychowawców 8750, koszta zarządu, które obejmują płace zarządu 7350, emerytury 958, za funkcje zarządu i lekarzy 500, służba niższa 1696, inwentarz 500, opał 680, oświetlenie 250, inne wydatki pomniejsze i zapomogi 1400, razem 23.510 zł. Niedobór wynosi 3102 zł. 30 ct. Na częściowe pokrycie tego niedoboru posłuży pozostały z końcem grudnia 1892 stan kasy w gotówce.

Subwencyj rocznych udzielają: Wydział krajowy 8900, reprezentacja gminy miasta Lwowa gotówką 2000 zł. i 10 sagów drzewa opałowego wartości 80 zł., gmina m. Bochni 52.50, gmina m. Brzostka 4.20, gmina m. Wadowic 10, galic. Kasa oszczędności 500, p. Zachorski Konstanty 300 zł.

Wystawa róż i kwiatów

otwartą została wczoraj w ogrodzie botanicznym o godz. 10 przed południem przez dra Ciesielskiego, wiceprezesa centr. zjednoczonego gal. towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa. Tegoroczna aura, zimno i ciągle słoty, nie sprzyjały różom i kwiatom i dlatego wystawa, która odbyć się miała w połowie czerwca, odroczoną została.

Sezon tegoroczny wogóle spóźniony, róże po większej części wymarły, wiele szlachetnych róż zginęło w stanie pączkowania a wiele nie przyszło wcale do rozkwitu. Dlatego też stosunkowo mniej mamy w tym roku wystawców, aniżeli roku zeszłego.

Na pierwszym miejscu wymienić należy p. Jana Teodora Klimowicza (ul. Gosiewskiego 1), który urządził bardzo piękną i okazałą wystawę, którą zajął się specjalnie kierownik ogrodu p. Antoni Koziarski. Szczególnie podobały się kaladje, koleuse z nasienia tegorocznego — 50 odmian wielkolistnych, bulwiaste begonie — 25 odmian, a wreszcie 100 odmian pięknych róż, z pomiędzy których wyróżniają się róże Napoleon III., tryumf luksemburski, Horace, souvenir du Wiliam Wood, Jean Liebauth i inne. Ładue są także róże jednoroczne szczepu wysokopiennego.

Bardzo okazałą jest też wystawa róż księcia Lubomirskiego z Miżyńca, zawierająca 120 odmian. Zwracały uwagę róże Richardson, Noblesse, Sebuli, Monte Christo, Notting, Roustan, Bicolor, Domazin, Aujou, La France, Bounaire i Puebla.

Bar. Brunicki, z Strzałkowa pod Stryjem, wystawił piękne orchideje kwitnące, gloksynie i sortyment róż.

Ze Lwowa zwracał uwagę sortyment róż pp.

Leszka Dąbezańskiego, Leop. Baczewskiego, Wład. Lewickiego, Smiechowskiej i Jakubowskiego. Róże nadesłały także oddziały towarzystwa dla ogrodnictwa w Tlustem, w Brodach i Zaleszczykach, a także p. Wład. Zalcwski.

Premiowanie odbędzie się we wtorek o godz. 5 popoł. Rozdane zostaną medale srebrne (towarzystwa), brązowe dyplomy honorowe i listy pochwalne. Wystawa otwarta od godz. 10 rano — wartą ją zwidzić. Wstęp 20 ct., w dodatku każdy otrzymuje w prezencie wazonik z kwiatami.

P. Błażek, ogrodnik w botanicznym ogrodzie nie bierze wprawdzie udziału w wystawie — zasługuje jednak na prawdziwe uznanie za precudne róże sztamowe, znajdujące się w ogródku obok wystawy.

Ogród botaniczny, niewiadomo dlaczego przez naszą publiczność tak mało odwiedzany, wygląda bardzo pięknie i powinien być atrakcją, tem bardziej obecnie, kiedy pod kierownictwem p. Błażka coraz bardziej się podnosi i jak fachowcy twierdzą, przynosi chlubę p. Błażkowi, który od kilku dopiero lat rezyduje w botanice.

KRONIKA.

Zatwierdzenie wyboru prezidenta m. Lwowa w osobie p. Edmunda Mochnackiego nadeszło już z kancelarii nadwornej w Wiedniu. Nastąpi więc tymi dniami instalacja jego przez namiestnika.

II. zjazd literatów i dziennikarzy polskich odbędzie się we Lwowie podczas wystawy krajowej (prawdopodobnie we wrześniu 1894). Posiedzenie komitetu, ostatnie przed ferjami, odbędzie się w lokalu Koła literackiego jutro we wtorek 11. bm. o godz. 8. wiecz. Na porządku dziennym: Zatwierdzenie projektu odezwy i sprawa tematów na zjazd.

V. zjazd chirurgów polskich odbędzie się w Krakowie 11., 12. i 13. lipca br. Posiedzenia zjazdu będą się odbywały, podobnie jak w roku ubiegłym, od 10. do 1. godziny przedpołudniem i od 2. do 4. popołudniu w klinice chirurgicznej; posiedzenia przedpołudniowe są przeznaczone na wykłady z demonstracjami, popołudniowe na wykłady teoretyczne. Pierwszego dnia zjazdu odbędzie się od 8. do 10. godz. zwiędzanie kliniki chirurgicznej, drugiego dnia w tychże godzinach zwiędzanie oddziału chirurgicznego w szpitalu św. Łazarza. Chorych przeznaczonych do demonstracji przyjmie klinika chirurgiczna. Równocześnie ze zjazdem odbędzie się wystawa narzędzi i przyrządów chirurgicznych; uprasza się więc o nadesłanie nadających się okazów do kliniki chirurgicznej i o jak najrychlejsze zgłaszanie się z wykładami do dyskusji nadającymi się do sekretarza zjazdu docenta dra Bossowskiego (przy ulicy Florjańskiej nr. 35), żeby jak najodpowiedniej przygotować porządek obrad.

Posiedzenie komitetu wystawowego w Krakowie odbędzie się dziś po południu z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie wydziału z dotychczasowych czynności. Sprawa obniżenia cen placowego i transportu kolejowego. Wnioski członków.

Pożar. Ze Szczawnicy donoszą 8. bm.; Pożar, który wczoraj wybuchł o godz. 1. popołudniu w sąsiedniej wsi Szlachtowej, zniszczył 60 zabudowań. Straż ogniowa Szczawnicka, zorganizowana przez dyrektora zakładu Wiśniewskiego, pod komendą Żochowskiego, zlokalizowała pożar. Jedno dziecko zginęło w płomieniach, dwoje nieodszukanych, 200 osób bez dachu. Dyrektor Wiśniewski wysłał zapas chleba.

Wiec katolicki. Komisarze, wybrani przez wiec katolicki dla wykonania uchwał wiecu i przygotowania następnego wiecu, a zarazem dla ożywienia życia katolickiego w kraju, ukonstytuowali się, wybierając ks. Pawła Sapiechę prezesem, a dr. T. Pilata sekretarzem. Komisarze odbędą kilka dalszych posiedzeń, których rezultat podany będzie do publicznej wiadomości.

W Dublanach koło Lwowa otwartą została stacja telegrafu połączona z urzędem pocztowym.

P. Seferowicz, dyrektor poczt i telegrafów, wyjechał za sześciotygodniowym urlopem ze Lwowa.

Premia dla członków zjedn. Tow. przyj. sztuk pięknych za rok ubiegły, przedstawiająca kompozycje Matejki „Konstytucja 3. maja“ w sztychu, wykonanym w Paryżu przez akwafortystę rodaka naszego, p. Jasińskiego, nadeszła do Krakowa i rozsyłana jest członkom towarzystwa. Premia przedstawia się bardzo pięknie i posiada wartość nie samej tylko cennej kompozycji, ale i artystycznej reprodukcji. Jako sztych bez ujmy stanąć może obok „Kazania Skargi“ i „Unii Lubelskiej“ Matejki, również w sztychach re-

Koszarowy system wychowawczy. W kurtyrze gimnazjum męskiego w Lublinie wywieszono następujące ogłoszenie: „Rada pedagogiczna gimnazjum męskiego w Lublinie niniejszem podaje do wiadomości powszechnej co następuje: Na mocy decyzji wyższej władzy naukowej, przy gimnazjum tutejszem egzystuje pensjonat (internat) dla uczniów tegoż gimnazjum. Pensjonat ów urządzony został z wszelkimi wygodami dla życia, z zachowaniem wszelkich warunków higienicznych, a przytem w pobliżu gmachu gimnazjalnego. Na stronę naukowo-wychowawczą zwrócono, rzecz prosta, bardzo pilną uwagę: nad pożytkiem uczniów zaprowadzony został prawidłowy i staranny dozor, pomoc naukową wyświadczają im zarówno kopetytorowie, specjalnie w tym celu wybrani z pomiędzy uczniów klas wyższych, jakoteż i nauczyciele gimnazjum. Skutkiem tego wszyscy uczniowie, których rodzice mieszkają po za obrębem Lublina, powinni od początku przyszłego 1893/4 roku szkolnego, tj. poczynając od d. 15. (27.) sierpnia rb. mieszkać we wzmiankowanym pensjonacie. Wszakże jeżeli się okaże, iż w pensjonacie nie będą mogli pomieścić się wszyscy uczniowie zamiejscowi, pozostali będą mogli mieszkać w tych stancjach prywatnych, które dotychczas jeszcze pozostawiono przy gimnazjum. Dlatego też każdy uczeń, pragnący w gimnazjum lubelskim odbierać wykształcenie, po swoim przyjeździe w sierpniu r. b. do Lublina, powinien niezwłocznie przedstawić się p. inspektorowi gimnazjum, który z komunikuje mu, gdzie mianowicie ma mieszkać. Przytem uczniowi, który otrzymał zezwolenie na pobyt w pensjonacie, wydany zostanie przez inspektora właściwy bilet, gdzie wskazana będzie stacja prywatna, w której powinien uczeń zamieszkać.“

Samobójstwo czy morderstwo. W sobotę 8. bm. rano podczas ćwiczeń wojskowych koło Brajerówki za rogatką Łyczakowską, jeden z oddziałów żołnierzy napotkał zwłoki żyda, leżące koło źródła, naprzeciw zakładu się znajdującego. Komendant oddziału zawiadomił natychmiast władze sądowe w Winiakach i Lwowie, które zjechały na miejsce zbrodni. Obdukcja zwłok wykazała, że trup leżał w miejscu, gdzie go znaleziono, już od kilku dni, że śmierć nastąpiła skutkiem przebicia krtańi jakimś tępym narzędziem w ten sposób, że płuca zostały nadwężone. Na szyji trupa okręcone były szelki, które mają wskazywać, że w tym wypadku zachodzi samobójstwo przez uduszenie. Przy trupie, który ubrany był w zwykły strój, pończochy i patynki, znaleziono jakąś karteczkę i receptę, podpisaną przez lekarza z Buska. Zwłoki odstawiono do Lesienic.

Zaprowadzenie nowej taryfy. 1. sierpnia r. b. wejdzie w życie nowa taryfa dla bezpośredniego ruchu osobowego między stacjami austr. kolei państw. z jednej strony, a stacjami morawsko-szląskiej kolei północnej ces. Ferdynanda, jakoteż kolei Ostrawa-Friedland z drugiej strony. W skutek tego znosi się cenę jazdy dla bezpośredniego ruchu osobowego między stacjami kolei północnej a stacjami ek. austr. kolei państwowych, ważny od 1. kwietnia 1891 r. Nową taryfę można nabyć w zarządach wyzwymlenionych dróg żelaznych po cenie 15 ct.

Odnaczenie Polaka. Na dorocznym konkursie na wydziale architektonicznym w instytucie malarstwa, rzeźby i architektury w Moskwie, medal srebrny wielki otrzymał p. Leon Dauksza.

Teatr poznański. Zebranie spółki akcyjnej „Teatru w ogrodzie Potockiego“ odbyło się w piątek na sali hotelu Francuskiego. Ze sprawozdania kasowego na rok 1891/92 i 1892/93 okazuje się, że dochód i rozchód bilansowały w kwocie 5791.82 m., a z dochodu w kwocie 2.128.09 m. Dyrektor oświadczył, że wobec pomocy, zapewnionej teatrowi przez spółkę budowlaną „Pomoc“, zamierza dyrekcja przedłużyć sezon teatralny, aby ile możliwości trupa teatralna większą część roku pozostać mogła w Poznaniu. Już przyszły sezon przedłużony będzie o dwa miesiące, już 1. września, a trwać będzie ewentualnie do 1. maja.

W Mantui uwieziono 8. bm. przewodzcę anarchistów włoskich, Wirgilego Marocchi, b. wydawcę pisma anarchistycznego „La Favilla“ (I kra).

Biuro meldunkowe w dyrekcji policji. Skutkiem braku ewidencji w biurze meldunkowym dyrekcji policji, narażony został jeden z naszych znajomych na bardzo dotkliwą stratę. Rzecz miała się w sposób następujący: D. 1. lipca nadszedł pod adresem p. M. L. list, którego nie mogła mu poczta doręczyć z powodu niedokładnego adresu. W takich razach żąda zwykle poczta od dyrekcji policji dokładniejszego adresu. I rzeczywiście tak się stało. W policji wykazali mieszkańca p. M. L. przy ulicy Kopernika, gdzie

rzeczywiście mieszkał, ale przed 8 miesiącami. Następstwem tego było, że po długich a daremnych poszukiwaniach listonosza pod wskazanym przez dyrekcję policji adresem, doręczono mu list dopiero 7. bm. Po upływie zatem 6 dni odebrał go za pośrednictwem jednego z urzędników pocztowych. Tymczasem p. M. L. widząc, że policja fałszywie wykazała jego adres a zwłaszcza, że to już po raz drugi się stało, udał się 6. bm. do biura meldunkowego policji i tam zażądał własnego adresu. Przed okienkiem biura stał p. M. L. 14 minut, zanim jeden z funkcjonarjuszów policyjnych raczył się zbliżyć i odebrać karteczkę z imieniem i nazwiskiem p. M. L., aby adres na niej wypełnić. Upływa znowu sporo czasu, zanim p. M. L. dowiedział się urzędownie, że mieszka przy ulicy Kopernika (!). Wobec tego zwrócił uwagę, że od 8 miesięcy mieszka już gdzieindziej (przy ulicy Ossolińskich), na co otrzymał odpowiedź: „toś się pan nie zameldował”. Wrócił więc do domu, zaglądnął do książki właściciela domu (gdzie obecnie mieszka) i przekonał się, że jeszcze 21. grudnia 1892 potwierdziła policja odbiór kartki meldunkowej, podług której nie mieszka już przy ulicy Kopernika, lecz przy ulicy Ossolińskich. Książkę meldunkową właściciela domu, która w tym wypadku jest właściwym dowodem, oglądaliśmy na własne oczy. Nie wiem, dlaczego dyrekcja policji nie utrzymuje „ewidencji adresów mieszkańców miasta Lwowa? Przecież zadaniem i celem biura meldunkowego policji jest ułatwianie a nie utrudnianie wzajemnego porozumienia się publiczności. Pomijamy stratę czasu wynikłą z daremnego a długiego wyczekiwania przed okienkiem biura meldunkowego — gdyż aż pół godziny prawie potrzeba było np. w powyższym wypadku strawić na to, aby poinformować się fałszywie.

W szkole weterynaryj uzyskali stopień lekarzy weterynaryj: Franc. Salacz z Dol. Sliwno, Matiasz Kluzak z Zelecz (w Czechach) i Salomon Fuchs z Tarnopola.

Do izby lekarskiej krakowskiej wybrani zostali z pomiędzy lekarzy w Krakowie zamieszkałych: 1) na członków pp.: dr. Stan. Paszkowski, prof. dr. Maciej Jakubowski, prof. dr. Henryk Jordan, prof. dr. Józef Łazarski; na zastępców: dr. Aleksander Zarewicz, prof. dr. Przem. Pieniążek, dr. Maksym. Kohn, dr. Aug. Kwaśnicki.

Zjazd literacki otwartym został 8. bm. w Monachium przez księcia Ludwika bawarskiego. Minister Feilitzsch dziękował za wybranie go prezydentem honorowym. Starszy burmistrz Borscht powitał zebranych imieniem miasta a prezydent wydziału głównego Schmaedel imieniem komitetu. Prezydentami zjazdu wybrano: pierwszym Schmaedla z Monachium, drugim Wildenbrucha z Berlina, trzecim Russaka. Sekretarzami wybrano Pfahlera i Cordela z Monachium a wotantami Bötchera z Lipska i Klara z Pragi. Na wniosek Vierecka z Monachium przyjęto en bloc wniosek co do utworzenia zakładu emerytalnego dla literatów niemieckich.

Międzynarodowy kongres medyczny w Rzymie otwartym zostanie 24. września w obecności króla włoskiego i pod przewodnictwem b. ministra prof. dra Gwidona Bacceliego. Kongres potrwa do 1. października. Liczba członków zapisanych przewyższa już liczbę członków ostatniego kongresu berlińskiego. Zgłosiło się też wiele pań. Rządy zamianowały już swoich delegatów. Członkowie kongresu korzystać będą ze znacznych zniżek na kolejach włoskich i zagranicznych, jakoteż na parowcach; galerje, muzea i wykopaliska Pompejskie zwidzać będą mogli bezpłatnie. Rząd włoski i rzymska rada miejska przygotowują rozmaite uroczystości na przyjęcie gości. Kto pragnie zapisać się jako członek kongresu, ma postać bilet wizytowy i przekazem pocztowym 25 fr. (panie tylko 10 franków) do kasjera profesora L. Pagliani, generalnego dyrektora sanitarnego w minist. spraw wewnętrznych. w Rzymie.

Zjazd lekarzy rosyjskich odbędzie się w Petersburgu w grudniu br.

Najstarszy wiekiem cyklista. Dr. Garfield, 76-letni starzec, mieszkający w mieście Ugonia w stanie Jawa, 400 mil od Chicago, puścił się na wystawę na rowerze. Doktor oblicza, iż przebędzie tę przestrzeń bez zmęczenia w 9 dniach.

Zmarli. W Rzeszowie zmarł Jakób Holzer, architekt-budowniczy w 82 roku życia.

Z gwiazdy lwowskiej. Wydział mianował p. Michała Boreckiego, dyrektora szkoły im. Elżbiety, członkiem honorowym stowarzyszenia, w uznaniu jego 20-letniej gorliwej i pożytecznej pracy, jako nauczyciela języka polskiego, stylistyki i języka niemieckiego w temże stowarzyszeniu, czem

zjednał sobie powszechną u członków sympatię i przywiązanie. Przy wręczeniu dyplomu 29. zm. wydział wyraził osobiste p. Boreckiemu prawdziwą wdzięczność tych wszystkich członków, którzy przez tyle lat z nauki jego korzystali.

Powszechne głosowanie.

(Telegram „Kurjera Lwowskiego“.)

Wiedeń 10. lipca. Wczorajsza demonstracja robotników na rzecz ogólnego głosowania, wypadła imponująco. Pokoju nigdzie nie zakłócono, mimo że w ratuszu, na placu ratuszowym i na „Ringstrasse“ było zgromadzonych nad 50.000 robotników. Postarano się o około 1000 osób, utrzymujących porządek, którzy uważali, ażeby nigdzie nie tamowano ruchu i ażeby po za ratuszem nie wznoszono żadnych okrzyków.

Już wczesnym rankiem rozpoczął się pochód robotników z wszystkich okręgów. Imponującym był pochód 5000 robotników z Florisdorfu. Około g. 9 zapełniła się ratuszowa „Volkshalle“, gdzie miało się odbyć czeskie zgromadzenie i „Arkadenhof“ tłumami robotników. Pomieściło się tam tylko 18.000 reszta musiała stać zewnątrz. Pogoda była wspaniała. Policja rozstawiona tylko gdziegdzie. Na zgromadzeniu pojawiło się też wiele kobiet. Z posłów wzięli udział Kronawetter, Pernerstorfer, radca Exner i Polzhofer. O g. pół do 10 zagajono oba zgromadzenia.

Zgromadzenie na „Arkadenhof“ zagaił Neumann, wzywając do godnego zachowania się, by wrogom ludu nie nastęrczyć sposobności do napaści i wezwał do wyboru przewodniczącego. Po czym dr. Adler miał referat i wniósł rezolucję żądającą zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania.

Robotnik Schumayer protestował przeciw wypadkom, jakie miały miejsce w Pradze i Bernie gdzie się krew polała.

Pernerstorfer miał krótką, ale gorącą przemowę. Parlament nazwał ruderą, która zawalić się musi. Partje mieszczańskie zdradziły ideę liberalizmu, lud roboczy rozwija obecnie też chorągiew w imieniu wszystkich. Robotnicy nie powinni zaniechać walki o prawo powszechnego głosowania, lecz doprowadzić ją zwycięsko do końca. Dzisiejsze zgromadzenie jest ostatniem zgromadzeniem wystosowanem do burżuazyjnych partji.

Następnie robotnica Dworzak miała ognistą przemowę do zgromadzenia, zapewniając, że żony robotników będą swych mężów silnie wspierać w walce o polityczne prawa, o prawo powszechnego głosowania.

Przemawiało jeszcze kilku mowców, poczem przedłożona rezolucja została przyjęta. Po odpiewaniu pieśni robotniczych i okrzyków na cześć internacjonatu i socjalnej demokracji, zamknięto zgromadzenie.

Przed ratuszem stało wielu żołnierzy, wolnych od służby, którzy wychodzących z ratusza robotników witali, wywijając czapkami, na co odpowiadali robotnicy wywijaniem kapeluszy.

Obrady w czeskim zgromadzeniu w „Volkshalle“ miały także przebieg pełen godności. Referent Krejci protestował przeciw krwawym zajściom w Bernie i Pradze. Przemawiało wielu mowców, poczem zgromadzenie przyjęło rezolucję w sprawie zaprowadzenia powszechnego głosowania.

O godz. 11. wyruszył pochód robotników z ratusza.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 10. lipca. Jak Szepsa *Wiener Tagblatt* donosi, kazal Taaffe wypracować ustawę zaprowadzającą izby robotnicze, któreby wybierały posłów do Izby.

Rady skarbowej dyrekcyi Karol Sosnicki, Karol Fritz i Mieczysław Dajewski zostali mianowani starszymi radcami.

Paryż 10. lipca. Wszędzie panuje spokój. Minister finansów Peytral podał się do dymisji, ponieważ podczas rozpraw parlamentarnych w sobotę większość, która ministerstwu uchwaliła wotum zaufania, składała się z oportunistów i konserwatywnych.

Rzym 10. lipca. W Pizie eksplodowała wczoraj w pałacu arcybiskupim bomba. Nikt nie został raniony.

Berlin 10. lipca. W sobotę skończono pierwsze czytanie przedłożenia wojskowego, którego przyjęcie jest zapewnionem, ponieważ tak antysemita jakoteż Polacy oświadczyli, że będą głosowali za przedłożeniem.

NADESLANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Dr. A. Gońka

lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ul. Kopernika 1. w domu Wgo Mikolascha I. p. i ord. od 9-1 i od 3-5.

Julian Burzyński.

doktor praw i emer. c. k. Starosta

po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Pann w Niedzielę dnia 9. Lipca b. r., o godzinie w pół do 3-ciej w nocy, przeżywszy lat 60.

W głębokim smutku pogrążona rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcian na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we Wtorek dnia 11-go Lipca b. r., o godz. 5-tej po południu z domu przy ul. Zielonej l. 6. na cmentarz Łyczakowski.

We Lwowie dnia 9. Lipca 1893.

»ENTREPRISE«

ZMIANA POMIESZKANIA.

OKULISTA

Dr. Adam Szulistawski

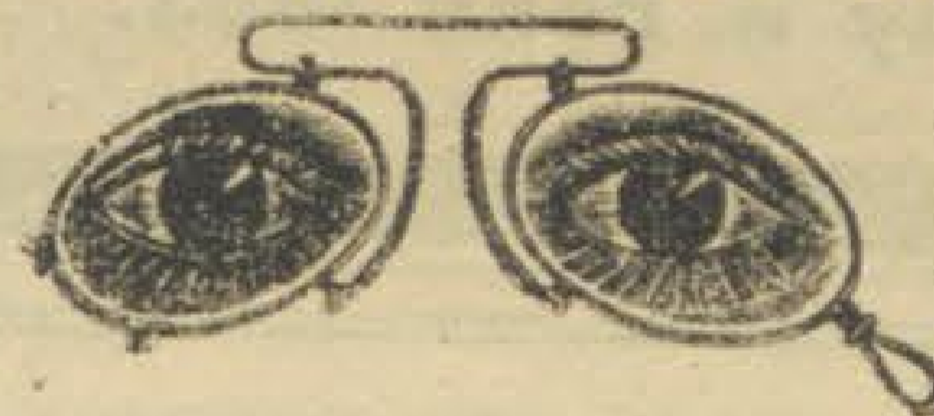
b. asystent kliniki ocznej rady Dr. C. Wicherkiewicza w Poznaniu b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka obecnie przy ul. Hetmańskiej l. 10. II. piętro ordynuje: od 12 - I. 3 - 4.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Karol Stanowski

po dłuższej praktyce na klinice położniczej prof. Rubeski w Pradze ordynuje przy ulicy Sykstuskiej l. 19. od godziny 3 - 5.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poloca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiry, lornety, binokle, dalekowsidze, barometry, ciepłomierze, Arjometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajsocajki, taśmy miernicze, piony, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji odwrotnie.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	Godzina	Godzina	Godzina	Godzina
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36 9:41
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36 9:41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 17 do włącznie 31/8)	—	—	9:36	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	9:41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	6:01	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	9:06	1:08
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36
Z Podwoleczyski i Brodów na dworzec główny	2:48	10:02	9:46	6:21
Z Podwoleczyski i Brodów na dworzec Podzamcze	2:34	9:46	9:21	5:55
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51
Z Kimpolunga	10:11	—	7:59	—
Z Radowic	10:11	—	7:59	7:11
Z Berhomotu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—
Z Nowosiłecy	—	—	—	7:11
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	7:11
Z Husiatyna przez Halicz	10:11	—	7:59	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12:51
Z Bełzca	—	—	—	5:26
Z Sokala	—	—	8:16	5:26
Z Ławocznego, (Peszty, Miskolca, Serencsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08
Z Stryja	—	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	9:52	—
			2:38	—
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3:01	10:41	5:26	11:11 7:36
Do Warszawy	—	10:41	5:26	— 7:36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	10:41	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 17 do włącznie 31/8)	—	—	—	7:36
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	5:26	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10:41	5:26	—
Do Podwoleczyski i Brodów z dworca głównego	6:44	9:20	10:06	11:11
Do Podwoleczyski i Brodów z dworca Podzamcze	6:56	9:32	10:40	11:33
Do Suczawy	6:36	—	10:36	3:31 10:56
Do Buczacza przez Halicz	6:36	—	—	3:31
Do Husiatyna przez Halicz	6:36	—	—	10:56
Do Słobody rungurskiej kopalni	6:36	—	10:36	10:56
Do Nowosiłecy	6:36	—	—	—
Do Berhomotu n. S. i Czudyna	6:36	—	—	—
Do Radowic	6:36	—	10:36	10:56
Do Kimpolunga	6:36	—	—	3:31
Do Sokala	—	—	9:56	7:31
Do Bełzca	—	—	9:56	—
Do Borysławia przez Stryj	—	—	7:21	10:26
Do Ławocznego (Munkacza, Serencsa, Miskolca, Peszty i Chyrowa przez Stryj)	—	—	7:21	9:01
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10:26	9:01
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj	—	—	10:26	—
Do Stryja	—	—	3:41	—

Konwersję

4¹/₂% listów zastawnych

Galiczyjskiego

TOWARZ. KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

na

4% listy zastawne tegoż Towarzystwa

przeprowadzamy

jako miejsce konwersyjne

bez doliczenia prowizji

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

WE LWOWIE.

Założony w roku 1853.

„The Gresham“

Towarz. ubezpieczeń na życie w Londynie.

Filja dla Austrii:
Wiedeń

I. Giselstrasse 1.
w własnym domu.

Filja dla Węgier:
Budapeszt

plac Franciszka Józefa 5. i 6.
w własnym domu.

Aktywa towarz. dnia 30. czerwca 1891 franków 117,550.779. Roczne dochody w premjach i procentach 30. czerwca 1891 franków 20,725.259. Wypłaty zabezpieczenia i rentowe udziały za wykupna itd. od czasu istnienia towarz. (1848) 249,311.449 fr. W ostatnim 12-miesięcznym okresie podano nowych wniosków na 91,372.000 franków, tak, że ogólna suma od czasu istnienia stowarz. postawionych wniosków wynosi 1,728,184,555 franków. Prospekt i taryfy, na podstawie których towarzystwo policę wystawia, jak i formularze wniosków wydają pp. ajenci w wszystkich większych miastach austro-węgierskiej monarchji i przez filje dla Austrii i Węgier.

We Lwowie: dom bankowy Goldstern i Löwenherz.

SOKAL I LILIEN

Dom bankowy i kantor wymiany

jako miejsce dla konwersji

przyjmuje już obecnie zgłoszenia i przeprowadza

KONWERSJĘ

4¹/₂% listów zast. Tow. kredyt. ziemsk.

na 4% listy zast. tegoż Towarzystwa.

po warunkach oryginalnych bez doliczenia prowizji.

Wszelkich informacji udzielamy i zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

Rafinerja nafty w Peczyniźnie

poszukuje zdolnych pomocników bednarskich i majstrów bednarzy.

Zgłoszenia do Zarządu Rafinerji.

Czyści krew, wzmacnia, odmładza i odnawia cały organizm, podnosi siły dając sen i apetyt sławna wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa

KNEIPPÓWKA.

Cena flaszki 1 złr. — W składzie materiałów

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, 2. Kopernika 2.

Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Choroby weneryczne

leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia

S. URICH

lekarz chirurgji i akuszer od lat przeszło 30 praktykę lekarską wykonujący.

Mieszka obecnie: ul. Kościelna 1. (róg placu Krakowskiego 1, C.) II. piętro.

Ordynuje od 12-1 i od 5-7.

Honorarjum umiarkowane.

PRAWDZIWEJ

MASY FRANCUSKIEJ

jedyny skład

tylko u

Alojzego Hubnera

Lwów, Rynek 38.

Wszelkie inne fabrykaty są naśladownictwem.

Majątek

zaraz do sprzedania 390 morgów podolskiej gleby dobrze skomasowanej. Budynek murowany, młyn, kamieniołomy. Cena 83.000 złr. Bank 29.000 złr. Za dzierżawę dadzą 5.000 złr. Szczegółów udzieli właściciel Wojnarowski, Boryczówka poczta Trembowla.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

J. IHNATOWICZ
LWÓW.

Sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ulica Halicka 11.
KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIÓWCE Rynek 2.

Za zezwoleniem świętej ek. dyrekcji policji **zawsze całą noc otwarta**

Restauracja

i handel wina hiszpańskiego, węgierskiego i austriackiego

TEOFILA TEICHMANA
przy ul. Jagiellońskiej 1. 16.

poleca znakomite jado, napoje, drobne przekąski, wina doborowe, piwa znakomite a nadto zaprowadzi karty abonamentowe w ten sposób, że kto kupi 10 kart po 40 ct. tj. 4 zł. płaci niemi potrawy w wartości 5 złr.

Całą noc otwarta Restauracja przy ul. Jagiellońskiej 1. 16. **Teofila Teichmana.**

Mole zabija i nie ma niemiłej woni

ANTYMOLINA.

W składzie **LEOPOLDA LITYŃSKIEGO**

Lwów, 2. Kopernika 2.

Cena puszeki 40 centów.

Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

KASY OGNIOTRWAŁE

i pewne od włamań, dawnej renomowanej firmy **Becher i Hildesheim,** sprzedaje po cenach fabrycznych

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek 1. 38.

Towarz. bankowe i kantor wymiany
SHELLENBERG i KREYSER
plac Halicki 1. i.
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA DO
KONWERSJI
4¹/₂% listów zast. Towarz. kred. ziemsk.
na 4% listy tego samego Towarzystwa
po warunkach oryginalnych
bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji.
Zlecenia z prowincji skuteczniamy
w wszelkich informacjach.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po 1¹/₂ centa od wyrazu.

50 ct Litra znakomitego Wina białego stołowego.

60 ct. Litra wyborowego Wina czerwonego poleca handel win i delikatesów Stanisława Wojciechowskiego Akademicka dom własny 812

Hotel Garni pod „TRZEMA KORONAMI“

ul. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 433

Samowary rosyjskie mosiężne, tom-bakowe i niklowe poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw Katedry). Cenniki różnych artykułów do dyspozycji.

Młodzieniec ze stanowiskiem poszukuje znajomości z panną inteligentną w celu matrymonialnym. Listy z fotografią pisane tylko na serjo podejmie S. T. post. rest. Tarnopol. 803

Asystent pocztowy w Podwoleczyskach chciałby z kolegą innego miasta z robić zamianę służbową. Warunki pod lit. „1893“ post. rest. 802

Kufarki zastósowane do taryfy strefowej lekkie, mocne, tanie poleca magazyn nowości Wrzesniowski & Włodek. Lwów, Halicka 4. Krynicka dom zdrowoty. 663

Fortepian elegancki Stelzhammera 230 Wilhelma 130, Hartla 90. Zierera 70. Pianino berlińskie 230, cytra 13, stolik rezonansowy najnowszy 14 zł. Żulińskiego 6. pater. Kalinowski. 760

Pani poszukuje do krawieczyny. Ul. Rzebiarska 1. a. II. piętro.

Praktykanta poszukuje apteka w Unnowie. 761

Dwie kufy dębowe, nieużywane, silnie zbudowane, do gorzelnianio do nabycia. Bliższa wiadomość w biurze Świdarskiego w Tarnowie. 849

4 Parcele budowlane sprzedawane właściciel Franciszkańska 15 747

Bulion higieniczny najlepszej jakości poleca Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Akademicka 1. 2. 771

Do bawienia dzieci poszukuje umieszczenia wiejska, 12 letnia dziewczyna. Bliższa wiadomość ul. Teatralna 23. II. piętro drzwi 3L u lokaja. 788

Apteka w Husiatynie poszukuje magistra farmacji. Bliższa wiadomość. R. Neustein aptekarz w Husiatynie. 799

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje, kuchnia, strych, komórka ogródek miesięcznie 17 zł. Piekarska 59. 714

Pomieszkania różne Łyczkowska 13 740

3 pokoje i kuchnia w parterze jest zaraz do wynajęcia ul. Akademicka Nr. 15. 748

Na Kastelówce do wynajęcia. Willa 20. parter 4 pokoje z kuchnią, spiżarnią i ogrodem. Willa 22 parter 2 pokoje z kuchnią. 942

Pokój z przedpokojem na dole Długosza 19. 776

Kawalerski pokój frontowy Chorzyszczyna 21 zaraz. 792

3 pokoje z kuchnią w oficynach na drugim piętrze Batorego 24. 783

Aparat fotograficzny

dla pp. amatorów najnowszej konstrukcji, jakoteż wszelkie przybory do fotografii potrzebne jak: klisze, papier, kartony i chemikalia utrzymuje zawsze na składzie po cenach fabrycznych firma

Hamel & Feigl

skład przyborów do fotografii ulica Kopernika 21.

Zamówienia na prowincję wysyła się odwrotnie.

Ważne dla Pań!
Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaszki, paletocki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastygowania i wyrobienia pod gwarancją najściślejszej dokładności.
Tylko za 10 złr.
w 12 lekcyach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego.
Piekarska 2 B. II. piętro.

Sprzedającej z kaucją 300 zł. dla składu pierników poszukuje H. Czyska Jarosław. Pierwszeństwo mają te, które ze sprzedają są obznaj. 15 b. m. Listy z odpisami świadectw do 787

Do magazynu konfekcji damskiej poszukuje się panny. Oferty pod R. S. do Adm. Kurjera. 789